

Sygn. akt VIII Ga 360/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Leon Miroszewski

SO Piotr Sałamaj (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Mackiewicz

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum

w Szczecinie z dnia 20 maja 2013 r., sygn. akt X GC 652/12

I. oddala apelację;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje radcy prawnemu A. H. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 2.214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych), w tym podatek VAT w kwocie 414 zł (czteryście czternaście złotych), tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Leon Miroszewski SSO Agnieszka Woźniak SSO Piotr Sałamaj

Sygn. akt VIII Ga 360/13

UZASADNIENIE

W dniu 20 marca 2012 r. powód R. K. złożył pozew przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zapłatę kwoty 57.664,00 zł, na którą to złożyły się kwoty: a) 8.132 zł brutto tytułem wykonania części konstrukcji dachu na budynku B i C, zgodnie z fakturą VAT (...) z dnia 21 grudnia 2009 r.; b) 6.015,00 zł brutto tytułem wykonania prac poręcznych na budynku A, zgodnie z fakturą VAT (...) z dnia 21 grudnia 2009 r.; c) 13.973,00 zł brutto tytułem zwrotu należności za zakupione materiały budowlane zgodnie z wykazem umieszczonym w piśmie procesowym pełnomocnika pozwanej z dnia 31 marca 2011 r.; 29.544,00 zł netto tytułem kary umownej za odstąpienie od umowy z winy zamawiającego.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 26.05.2008 r. pomiędzy stronami procesu została zawarta umowa nr (...) na wykonanie konstrukcji dachu, zaś w dniu 21.08.2008 r. umowa nr (...) na wykonanie pokrycia dachu na budynku A, B, C przy ulicy (...), a obecnie po zmianie nazwy przy ulicy (...) w G.. Powód w dniu 21.12.2009 r. wystawił po raz kolejny nie zrealizowane wcześniej przez pozwaną dwie faktury nr (...) z dnia 21.12.2009 r. na kwotę 8.132 zł brutto za wykonane dźwigary – krokwie oraz na kwotę 6.015 zł brutto na prace pokrywcze. Powód wskazał, że pozwana do czasu sporządzenia wypowiedzenia umowy, tj. do dnia 3 marca 2009 r. nie uzasadniła dlaczego nie zapłaciła za wykonane krążyny i nie wniosła żadnych uwag ani zastrzeżeń. Wyjaśnił, że krążyny w ilości 8 kompletów przeznaczone na budynek B i C zostały na polecenie kierownika budowy złożone w miejscu, które wyznaczył. O wykonaniu zadania powód poinformował kierownika budowy w piśmie z dnia 6.12.2008 r. Całość została przykryta folią budowlaną. Krążyny te wraz z całą konstrukcją dachu na budynkach B i C miały być zamontowane do dnia 31.12.2008 r. Powód wskazał, iż w owym czasie o zamontowaniu krążyn nie mogło być mowy ponieważ stan surowy drugiego budynku był ledwie widoczny, a co do trzeciego budynku pozwana przymierzała się do wykonania wykopu pod fundament. Powód podał, iż zwrotu należności w kwocie 13.973 zł domaga się tytułem zakupionych materiałów budowlanych, którego to zakupu dokonał na prośbę pozwanej. Uzasadniając żądanie zapłaty kary umownej powód wskazał, iż pozwana bezpodstawnie rozwiązała zawarte umowy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwana wskazała, iż w wyniku postępowań sądowych, które toczyły się pomiędzy stronami w sprawach XI GC 567/09 oraz XI GC 785/09 należności powoda wynikające z łączących strony dwóch umów zostały w całości rozliczone. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia należności dochodzonych przez powoda. Wywodziła, iż nie jest jej znana żadna nowa okoliczność upoważniająca powoda do wystawienia kolejnych, nowych faktur dotyczących prac tych samych lub innych niż będących przedmiotem zakończonych już postępowań. Zdaniem pozwanej powód nie jest uprawniony do żądania od pozwanej jakichkolwiek kar umownych. Oświadczenie pozwanej o rozwiązaniu umów nastąpiło z uwagi na zwłokę powoda w wykonaniu umów. Nadto wskazała, że termin wykonania umownych obowiązków powoda upłynął w dniu 5 marca 2009 r. W ocenie pozwanej termin przedawnienia roszczenia o zapłatę kary umownej rozpoczął bieg po otrzymaniu przez powoda pisma z dnia 3 marca 2009 r. Odnosząc się do żądania zapłaty kwoty 13.973 zł, pozwana wskazała, że powód nie wykazał, iż załączone do pozwu faktury miały związek z wykonywaniem prac na budynku A, zaś na pozostałych budynkach powód nie wykonał żadnych prac z uwagi na stwierdzone istotne wady. Pozwana zaprzeczyła, iż między stronami miały miejsce uzgodnienia dotyczące kupowania przez powoda materiałów w imieniu pozwanej, zaś z umowy nr (...) wynika, że powód wykonać miał prace z materiałów własnych. Podkreśliła, iż powód nie pozostawił na placu budowy żadnych materiałów.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2013 r. (sygn. akt X GC 652/12) Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie oddalił powództwo (pkt I. wyroku), zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu (pkt II.) oraz przyznał pełnomocnikowi z urzędu r.pr. A. H. od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 4.428 zł, w tym kwotę 828 zł tytułem podatku od towarów i usług (pkt III.).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym stanie faktycznym.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej, w dniu 18 maja 2008 r. powód złożył pozwanej ofertę wykonania i montażu konstrukcji drewnianej zadaszenia na trzech budynkach mieszkalnych w G.. W ofercie powód wskazał, iż łączna wartość wykonania i montażu wszystkich prac wraz z materiałami wynosi 107.809 zł netto.

W dniu 26 maja 2008 r. została zawarta umowa o roboty budowlane nr (...), której przedmiotem było wykonanie konstrukcji dachu na budynkach A, B, C, na osiedlu przy ulicy (...) w G.. W umowie w § 1 pkt 3 zawarty został zapis, iż wykonawca zobowiązuje się wykonać przedmiot umowy z materiałów zakupionych przez zamawiającego. Podano, iż zakres robót wynika z dokumentacji technicznej stanowiącej załącznik nr 1 do umowy oraz z oferty wykonawcy stanowiącej załącznik nr 2. Strony ustaliły termin rozpoczęcia robót na dzień 1 lipca 2008 r., zaś zakończenia na 31 grudnia 2008 r. Za wykonanie przedmiotu umowy ustalono wynagrodzenie w wysokości 107.809 zł netto.

Wskazano, iż wynagrodzenie ostateczne zostanie pomniejszone o wartość zakupów materiałowych dokonanych przez zamawiającego.

W § 7 ujęto zapis, iż wynagrodzenie wykonawcy za wykonane roboty będzie płatne na podstawie faktur wystawionych za zrealizowane etapy robót, powyższe zaawansowanie robót potwierdzone będzie przez kierownika budowy. Zapłata faktury nastąpić miała przelewem w ciągu 7 dni od daty złożenia faktury.

Strony umówiły się, iż zamawiający zapłaci kary umowne m.in. za odstąpienie od umowy z winy zamawiającego w wysokości 10 % wartości robót netto. Strony ustaliły także, iż wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej w postaci aneksu do umowy akceptowanego przez obie strony.

(...) na wykonanie dachu kupował powód. Z tego tytułu sprzedawcy wystawiali obciążające powoda faktury VAT.

W dniu 21 sierpnia 2008 r. strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie przez powoda pokrycia dachu na budynkach A, B i C na osiedlu przy ulicy (...) w G.. Na mocy umowy wykonawca – powód zobowiązał się wykonać przedmiot umowy z materiałów własnych. Termin wykonania pokrycia dachu na budynku A strony ustaliły na dzień 30 września 2008 r., zaś co do budynków B i C ustalono, iż termin realizacji poszczególnych elementów robót będzie określany na bieżąco z kierownikiem robót, zaś wykonawca zobowiązany jest dostosować się do wymogów zamawiającego.

Uzgodniono wynagrodzenie ryczałtowe netto w kwocie 187.634 zł. Zapłata faktur nastąpić miała przelewem w ciągu 7 dni od daty złożenia faktury. Uzgodniono kary umowne m.in. za odstąpienie od umowy z winy zamawiającego w wysokości 10 % wartości robót netto.

W trakcie wykonywania prac na budynku A powód wystawił faktury częściowe, które pozwana uregulowała. Powód wykonał we wrześniu i październiku elementy konstrukcyjne przeznaczone na dach budynku B i C. Elementy te zostały złożone na budowie.

Pismem z dnia 6 grudnia 2008 r. powód poinformował pozwaną o zakończeniu prac pokrywczych na budynku A. Wskazał również, iż wykonał część konstrukcji dachu na budynek B i C w postaci 8 sztuk krążyn. Podał, iż elementy te przykryte są folią i złożone zostały w miejscu wskazanym przez kierownika budowy. Kierownik budowy - A. K. wskazał, iż termin odbioru prac zostanie wyznaczony po przeanalizowaniu kompletnej dokumentacji odnośnie wbudowanych materiałów.

Na piśmie z dnia 6 grudnia 2012 r. kierownik budowy oznaczył datę 9 grudnia 2008 r. jako datę przedłożenia przez powoda kompletnej dokumentacji. Wskazał, iż wówczas poda termin odbioru. Kierownik budowy nie dokonał odbioru uznając, iż prace pokrywcze na budynku A nie zostały zakończone, zaś wykonane prace konstrukcyjne przeznaczone na budynek B i C posiadały wady.

W dniu 20.12.2008 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...), która dotyczyła wykonania konstrukcji dachu - krążyn na budynek A oraz na budynek B. Faktura opiewała na kwotę 8.132 zł, zaś termin zapłaty powód oznaczył na 27.12.2008 r. Kierownik budowy A. K. nie przyjął faktury.

W styczniu 2009 r. strony prowadziły rozmowy mające na celu ustalenie harmonogramu dalszych prac. Ustalano plan wykonania zadaszń nad wejściami głównymi budynków. Powód przygotował następnie kosztorys tych prac. Przygotowane zostały projekty aneksów do umów. Strony nie doszły do porozumienia w przedmiocie przedłużenia terminów wykonania robót.

W dniu 29.01.2009 r. powód wystawił fakturę końcową VAT nr (...) na kwotę 14.766 zł za wykonanie pokrycia dachowego na budynku A. Termin zapłaty powód wyznaczył na dzień 5.02.2009 r. Pozwana nie przyjęła faktury.

W piśmie z dnia 30.01.2009 r. powód wskazał na wystawioną fakturę VAT nr (...) na prace pokrywcze oraz na fakturę nr (...) za wykonane krążyny na kwotę 8.132 zł. Wskazał, iż do pisma załącza atesty i aprobaty techniczne materiałów budowlanych.

Pismem z dnia 3 marca 2009 r. pozwana poinformowała powoda o rozwiązaniu zawartych umów. Pozwana wskazała, iż minął termin zakończenia prac na budynku A. Podano, iż powód znajduje się w niedoczasyie w stosunku do poczynionych ustaleń i w związku z brakiem reakcji powoda, pozwana nie widzi możliwości dalszej współpracy. Powód otrzymał to pismo w dniu 5 marca 2009 r.

W dniu 13.03.2009 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 26.750 zł tytułem wynagrodzenia za prace pokrywcze wykonane na budynku A. Termin zapłaty został wyznaczony na dzień 20.03.2009 r. Pozwana odmówiła przyjęcia wskazanej faktury z uwagi na niezakończenie przez powoda robót, braku zgłoszenia robót do odbioru oraz braku podpisania protokołu końcowego wykonanych prac. Pozwana wezwała powoda do stawienia się w dniu 20.03.2009 r. na budowie celem dokonania komisyjnej inwentaryzacji robót niedokończonych na budynku A oraz usunięcia pozostawionych przez powoda narzędzi i materiałów.

Pismem z dnia 18.03.2009 r. powód ponownie przesłał pozwanej fakturę VAT nr (...) i wezwał do jej zapłaty. W odpowiedzi na pismo powoda, pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko i wskazała, iż w czasie inwentaryzacji robót zostanie wystawiony protokół odbioru, który będzie stanowił podstawę do wystawienia faktury.

W dniu 20 marca 2009 r. na terminie budowy odbyło się spotkanie z udziałem stron w przedmiocie wykonania prac na budynku A. Na spotkaniu, w którym uczestniczyli m.in. powód i kierownik budowy sporządzony został protokół, w którym wskazano, że powód obowiązany jest dokonać prac naprawczych dachu na budynku A. Powód odmówił podpisania protokołu.

Pismem z dnia 24.03.2009 r. pozwana poinformowała powoda o konieczności pilnego usunięcia pozostawionych na terenie budowy narzędzi i materiałów. Pozwana wskazała, iż w związku z opadami deszczu, które wystąpiły w dniu 23.03.2009 r., stwierdzono w wykonanych przez powoda pracach usterki polegające m.in. na rozszczelnieniu dekła rynny. Po przejrzaniu powierzchni dachu stwierdzono inne wady. Pozwana wezwała powoda do usunięcia wad. W odpowiedzi na pismo pozwanej, powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty wynikającej z faktury VAT nr (...). Pismem z dnia 27.03.2009 r. pozwana odesłała powodowi fakturę VAT i wezwała powoda do doręczenia protokołu końcowego odbioru robót. Powód w skierowanym do pozwanej piśmie wskazał, iż usterki nie są przez niego zawinione, a nadto podniósł, iż zabrał z budowy wszystkie narzędzia i materiały.

Pismem z 29.03.2009 r. pozwana ponownie poinformowała powoda o konieczności dokonania napraw konstrukcji pokrycia dachu. Pozwana poinformowała powoda, iż prace naprawcze zostaną wykonane przez osobę trzecią na koszt powoda. Pismem z dnia 1.04.2009 r. pozwana wskazała, że powód nie usunął swoich materiałów i nadal zalegają one na budowie.

W momencie opuszczania budowy przez powoda krążyny przeznaczone na budynki B i C znajdowały się na budowie.

Prace naprawcze na dachu budynku A wykonał M. S..

W maju 2009 r. powód wystąpił przeciwko pozwanej z pozwem o zapłatę kwoty 25.000 zł tytułem należności wynikającej z faktury VAT nr (...). W sprawie w dniu 31 sierpnia 2009 r. został wydany wyrok zaoczny uwzględniający powództwo w całości.

W dniu 16 września 2009 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) dotyczącą wynagrodzenia za wykonanie części konstrukcji dachu, tzw. krążyn, dla budynku B i C oraz wynagrodzenia za prace pokrywcze na budynku A.

W listopadzie 2009 r. pozwana wystąpiła z powództwem o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - wyroku zaocznego w sprawie XI GC 567/09. W dniu 27 lutego 2012 r. zapadł wyrok pozbawiający w części wykonalności tytuł wykonawczy tj., co do kwoty 16.154,96 zł.

W dniu 21.12.2009 r. powód wystawił obciążającą pozwaną fakturę VAT o numerze (...) na kwotę 8.132 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie części konstrukcji dachu tzw. krążyn (dźwigary i krokwie) na budynek B 4 szt. i budynek C 4 szt. W tym samym dniu powód wystawił fakturę VAT nr (...), która dotyczyła prac pokrywowych na budynku A, na kwotę 6.015,54 zł. Termin zapłaty został wyznaczony na 4.01.2010 r.

Pismem z 27.04.2012 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwot objętych powództwem. W piśmie z 7.05.2012 r. pozwana odmówiła zapłaty.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Podniósł, że poza sporem pozostawała okoliczność, iż strony procesu łączyły dwie umowy o roboty budowlane, podstawę prawną żądania zapłaty wynagrodzenia stanowił więc przepis art. 647 k.c.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia Sąd pierwszej instancji stwierdził, że jego uwzględnienie prowadziło do oddalenia powództwa. Podniósł, że do roszczeń wynikających z zawartych przez strony procesu umów o roboty budowlane mają zastosowanie terminy przedawnienia wedle zasad ogólnych (art. 118 k.c.). W realiach niniejszej sprawy ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powoda niewątpliwie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jeżeli chodzi zaś o wymagalność roszczenia o wynagrodzenie za wykonanie robót, to w praktyce wymagalność ta uzależniona jest od wykonania robót i zgłoszenia ich do odbioru.

Strony niniejszego procesu ustaliły w umowie procedurę odbiorową. W umowie zawarty został zapis, iż mają one obowiązek dokonywania częściowego odbioru robót zanikowych lub ulegających zakryciu. Wskazano również, iż kierownik budowy zobowiązany jest w terminie trzech dni roboczych do sprawdzenia wykonanych robót i potwierdzenia ich prawidłowego wykonania wpisem do dziennika budowy. Ustalono również, iż wynagrodzenie wykonawcy za wykonane roboty będzie płatne na podstawie faktur wystawionych za zrealizowane etapy robót potwierdzone będzie przez kierownika budowy. W ocenie Sądu postępowanie pozwanej winno być takie, iż po zgłoszeniu przez powoda do odbioru zrealizowanego etapu robót, powinna ona w terminie 3 dni roboczych dokonać sprawdzenia tych prac. W sytuacji, gdy zamawiający uchylał się od tego obowiązku nastąpiły skutki zwłoki po jego stronie. Takie zachowanie pozostawało jednak zdaniem Sądu bez wpływu na wymagalność roszczenia wykonawcy o wynagrodzenie za wykonane prace. Roszczenie wykonawcy stało się bowiem wymagalne z chwilą, gdy po spełnieniu obowiązków przez wykonawcę odbiór zrealizowanego etapu prac powinien był nastąpić.

Zdaniem powoda zarówno prace pokrywowe na budynku A, jak i części konstrukcyjne dachu przeznaczone na budynek B i C zostały zakończone z początkiem grudnia 2008 r. Odnosząc się do żądania zapłaty kwoty 8.132 zł tytułem wykonania części konstrukcji dachu na budynku B i C wskazać w pierwszej kolejności należy, iż powód jako podstawę do zapłaty przedłożył wystawioną w dniu 21.12.2009 r. fakturę nr (...) z terminem zapłaty na 4.01.2010 r. Podkreślić trzeba, iż wynagrodzenie za wykonanie części konstrukcji dachu przeznaczonej na budynek B objęte zostało już fakturą wystawioną przez powoda w grudniu 2008 r., gdzie termin zapłaty upływał 27.12.2008 r. (faktura nr (...)). Okoliczność, iż wymieniona faktura nie została zaakceptowana przez pozwaną nie oznaczała, iż roszczenie powoda za wykonane w jego ocenie prace przestało być wymagalne. Z pisma z 6.12.2008 r. wynika, iż w ocenie powoda prace pokrywowe na budynku A zostały zakończone oraz roboty konstrukcyjne przeznaczone na budynek B i C zostały częściowo realizowane. W związku z tym, iż termin 6.12.2008 r. przypadł na sobotę, kierownik budowy winien był dokonać odbioru najpóźniej w dniu 10.12.2008 r. (w terminie trzech dni roboczych). Najwcześniejszym terminem na wystawienie faktury był dzień 11.12.2008 r. i od tego dnia należy liczyć siedmiodniowy termin przysługujący pozwanej na zapłatę. Stąd roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 19.12.2008 r. Licząc trzyletni termin przedawnienia uznać należało, iż roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie konstrukcji dachu na budynek B przedawniło się w dniu 19 grudnia 2011 r. Przedawnione było również żądanie wynagrodzenia

za wykonanie konstrukcji dachu na budynek C, gdyż zgłoszenie terminu wykonania części prac konstrukcyjnych przeznaczonych na bud. C również nastąpiło pismem z 6.12.2008 r. W tym miejscu podkreślić należy, iż dla oznaczenia terminu wymagalności świadczenia, zgodnie z wcześniejszymi wywodami, nie ma znaczenia data wystawienia faktury. Wystawienie faktury przez powoda w 2009 r. nie otwierało na nowo terminu wymagalności świadczenia, nie przesunęło tego terminu. Istotna bowiem jest tutaj data zgłoszenia robót do odbioru, a nie data wystawienia faktury. Zakończenie prac pokrywczych na budynku A powód zgłosił pozwanej również w dniu 6 grudnia 2008 r. Tytułem wykonanych prac powód wystawił 29 stycznia 2009 r. fakturę końcową na kwotę 14.766 zł, w dniu 13 marca 2009 r. fakturę częściową również o numerze (...) oraz w dniu 16 września 2009 r. fakturę nr (...) - fakturę końcową i w dniu 21 grudnia 2009 r. fakturę nr (...), również nazwaną fakturą za prace pokrywcze na bud. A. Tak jak już podano, wystawianie kolejnych faktur z tytułu wykonania tych samych prac nie wpływało na zmianę terminu wymagalności roszczenia powoda o wynagrodzenie. Rozważania odnoszące się do terminu wymagalności roszczeń o wynagrodzenie za prace konstrukcyjne na budynek B i C zachowują aktualność również odnośnie prac pokrywczych wykonanych na budynku A.

Przedawnieniu uległo również żądanie zapłaty kary umownej, które miało podstawę prawną w treści art. 484 §1 k.c. Kara umowna została zastrzeżona przez strony niniejszego procesu w § 9 umów m.in. na wypadek odstąpienia z umowy z winy zamawiającego. W rozpoznawanej sprawie prawo do żądania zapłaty kary umownej z § 9 zostało więc uzależnione od tego, czy pozwana w ogóle odstąpiła od umowy. Uprawnienie zaś do domagania się od pozwanej zastrzeżonego w umowie świadczenia powstało po stronie powoda dopiero z chwilą dowiedzenia się przez niego, że pozwana złożyła oświadczenie o odstąpieniu od obydwu umów. W realiach niniejszej sprawy takie oświadczenie zostało złożone w dniu 3 marca 2009 r., natomiast bezspornie powodowi zostało ono doręczone w dniu 5 marca 2009 r. i dopiero z tym momentem rozpoczął swój bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda dochodzonego niniejszym pozwem o zapłatę kary umownej. Wskazać należy, iż jeszcze w miesiącu marcu, po złożeniu przez pozwaną oświadczenia o rozwiązaniu umów, strony prowadziły korespondencję. Z jej treści wynika, iż dotyczyła ona wezwań pozwanej do usunięcia materiałów powoda z placu budowy oraz naprawy wykonanych robót na budynku A. Brak jest jakichkolwiek dowodów aby uznać, iż strona pozwana cofnęła swoje oświadczenie o rozwiązaniu umów albo, że po stronie pozwanej istniała wola kontynuacji współpracy. Za datę rozwiązania umów przyjąć należy dzień 5 marca 2009 r., a nie jak twierdził powód dzień 20 marca 2009 r. Wbrew stanowisku powoda protokół z dnia 20 marca 2009 r. odnosił się do usunięcia wad dachu wykonanego przez niego na budynku A, a nie dalszej kontynuacji współpracy. Zdaniem Sądu roszczenie o zapłatę kary umownej uległo przedawnieniu dnia 5 marca 2012 r., a więc przed złożeniem pozwu w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do żądania zwrotu przez pozwaną powodowi kwoty 13.973 zł tytułem zakupionych materiałów budowlanych wskazać należy, iż żądanie swoje powód wywodził z §1 pkt 1 umowy nr (...). Powód wskazywał bowiem, iż umowa z 26 maja 2008 r. nakładała na pozwaną, a nie na powoda, obowiązek zakupu materiałów. W ocenie Sądu wersja strony pozwanej, iż w umowie w § 1 doszło omyłki była przekonująca. Gdyby przyjąć stanowisko powoda, doszłoby do sprzeczności § 1 z § 3 pkt 2 umowy. W § 3 mowa jest bowiem o ewentualnym pomniejszeniu wynagrodzenia powoda o zakupy materiałów dokonane przez pozwaną. Nadto podkreślić trzeba, iż w skład umowy weszły dwa załączniki, w tym m.in. oferta powoda z 18.05.2008 r. podpisana również przez pozwaną. Oferta wymieniała wynagrodzenie powoda identyczne z tym, które zostało wskazane w umowie. Treść oferty przewidywała zaś, iż wynagrodzenie powoda obejmuje również materiały.

Niezależnie od powyższego również i wymienione żądanie powoda okazało się przedawnione. Powód po raz pierwszy wystąpił z żądaniem zwrotu należności za zakupione materiały budowlane w niniejszym pozwie. Zdaniem Sądu skoro pozwana rozwiązała umowę w dniu 3 marca 2009 r., zaś to oświadczenie woli powód otrzymał w dniu 5 marca 2009 r., to wówczas powód, który stał na stanowisku, iż przysługuje mu wobec pozwanej wymienione roszczenie, dążąc do rozliczenia poniesionych przez niego wydatków, winien był wezwać pozwaną do zwrotu tych wydatków. Dzień 5 marca 2009 r. uznać należało za najwcześniejszy możliwy termin wezwania pozwanej do zwrotu kwoty 13.976 zł. Przedawnienie wymienionego roszczenia nastąpiło z upływem dnia 5 marca 2012 r.

Uznanie roszczeń powoda za przedawnione w całości skutkowało oddaleniem powództwa.

Stroną przegrywającą spór był powód. W związku z tym, zgodnie z art. 98 k.p.c. spoczywa na nim obowiązek zwrotu pozwanej poniesionych przez nią kosztów procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika (adwokata).

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do dokonania ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegającym na przyjęciu, że odstąpienie od umów na roboty budowlane nr (...) z 26.05.2008 r. oraz nr (...) z 21.08.2008 r. nastąpiło w dniu 5 marca 2009 r., a nie w dacie 20 marca 2009 r. oraz poprzez przyjęcie, że materiały służące wykonywaniu umowy nr (...) obciążały powoda, a nie pozwaną;

2) naruszenie art. 654 k.c. w zw. z art. 118 k.c. - poprzez przyjęcie, że od daty zgłoszenia gotowości do odbioru częściowego rozpoczyna się bieg okresu przedawnienia do dochodzenia zapłaty za zgłoszone częściowe roboty;

3) naruszenie art. 494 k.c. - poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy miało miejsce odstąpienie pozwanej od umów zawartych z powodem;

4) art. 483 w zw. z art. 455 k.c. i art. 120 k.c. - poprzez przyjęcie, że bieg terminu przedawnienia do zapłaty kar umownych wynikających z umów Nr (...)// (...) z dnia 26.05.2008 r. oraz nr(...) (...) z dnia 21.08.2008 rozpoczął się w dniu 5 marca 2009 r., a nie w kwietniu 2009 r., tj. w dniu w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie;

5) art. 455 k.c. w zw. z art. 120 k.c. - poprzez przyjęcie, że bieg terminu przedawnienia do zgłoszenia roszczenia o zwrot kwoty 13.973 zł z tytułu zakupionych przez powoda materiałów budowlanych rozpoczął się w dniu 5 marca 2009 r., a nie w kwietniu 2009 r., tj. w dniu w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie;

6) art. 5 k.c. w zw. art. 118 k.c. - poprzez przyjęcie, że zarzut przedawnienia roszczeń zgłoszonych przez powoda winien zostać uwzględniony.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie od pozwanej kwoty 57.664 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi w sposób następujący:

- od kwoty 8.132 zł od dnia 5 stycznia 2010 r. (tj. termin wynikający z faktury nr (...) dnia 21.12.2009 r.) do dnia zapłaty,

- od kwoty 6.015 zł od dnia 5 stycznia 2010 r. (tj. termin wynikający z faktury nr (...) dnia 21.12.2009 r.) do dnia zapłaty,

- od kwoty 13.973 zł od dnia 7 maja 2012 r. (tj. po upływie terminu wyznaczonego przesądowym wezwaniem do zapłaty z dnia 27.04.2012 r.) do dnia zapłaty,

- od kwoty 29.544 zł od dnia 7 maja 2012 r. (tj. po upływie terminu wyznaczonego przesądowym wezwaniem do zapłaty z dnia 27.04.2012 r.) do dnia zapłaty.

Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy jako sąd meriti w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c., rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, że stanowisko Sądu drugiej instancji, zarówno w zakresie ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej w zdecydowanej większości pokrywa się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tym samym niecelowym jest jej powtarzanie. Wywody zaprezentowane w apelacji, w tym podniesione zarzuty, nie stanowiły wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu Rejonowego w postulowanym przez apelującego kierunku, zwłaszcza że Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, a zebrany w sprawie materiał poddał wszechstronnej i wnikliwej ocenie, z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów.

Na wstępie należy wskazać, że wszystkie zarzuty apelacji zmierzają do zakwestionowania konkluzji Sądu pierwszej instancji, że roszczenia powoda zgłoszone w tej sprawie uległy w całości przedawnieniu. Zgadzając się z tą konkluzją Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazuje, że nie dopatrywał się naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że odstąpienie od łączących strony umów na roboty budowlane nastąpiło w dniu 5 marca 2009 r., a nie w dacie 20 marca 2009 r.

Otóż, bezsporne jest, że pismem z dnia 3 marca 2009 r., otrzymanym przez powoda w dniu 5 marca 2009 r., pozwane Przedsiębiorstwo Budowlane (...) złożyło oświadczenie o odstąpieniu od umów z 26 maja i z 21 sierpnia 2008 r. (k. 41). I wbrew twierdzeniom apelacji dalsze rozmowy i wymiana korespondencji stron, ze spotkaniem na budowie w dniu 20 marca 2009 r. włącznie, nie dotyczyły kontynuowania prac przez powoda, lecz kwestii wykonania przez powoda prac naprawczych w robotach wykonanych przez niego do czasu oświadczenia pozwanego z dnia 3 marca 2009 r. Wynika to zwłaszcza z treści protokołu z 20 marca 2009 r., którego podpisania powód odmówił, gdzie zostały wyliczone prace o charakterze poprawczym w stosunku do prac podstawowych (np. wzmocnienie konstrukcji słupów), pod rygorem zlecenia ich innemu wykonawcy (k. 28 akt XI GC 785/09). Również przywoływane w apelacji pismo pozwanego z dnia 29.03.2009 r. (k. 43 akt XI GC 785/09) dotyczy naprawy konstrukcji i pokrycia dachu, przywołując ww. protokół i wpis do dziennika budowy. Tam też pozwany zastrzegł skorzystanie z wykonania zastępczego, co nie oznacza, że wolą zamawiającego było dalsze kontynuowanie umów, lecz tylko wyegzekwowanie prawidłowego ich wykonania. W ocenie Sądu Okręgowego odstąpienie od umowy nie pozbawiało zamawiającego prawa do żądania wykonania prac naprawczych, niezależnie od podstaw prawnych takiego żądania. Zresztą ostatecznie pozwany zlecił roboty naprawcze innym podmiotom, co skutkowało oświadczeniem o potrąceniu należności odszkodowawczej (art. 471 k.c.), która była podstawą powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w sprawie XI GC 785/09. Z tych przyczyn Sąd odwoławczy uznał, że po złożeniu przez pozwanego oświadczenia o rozwiązaniu umów nie istniała po obu stronach wola kontynuacji współpracy.

Niezależnie od powyższej konstatacji Sąd Okręgowy wskazuje, że kwestia ta nie miała znaczenia z punktu widzenia terminu wymagalności roszczeń pozwu o zapłatę kwot 8.132 zł tytułem wykonania części konstrukcji dachu na budynku B i C oraz 6.015 zł tytułem wykonania prac pokrywczych na budynku A. Słusznie bowiem przyjął Sąd Rejonowy, że bieg przedawnienia tych roszczeń należało liczyć nie od terminów płatności wynikających z wystawionych powtórnie przez powoda w grudniu 2009 r. faktur VAT, lecz od terminów wynikających z łączących strony umów, które przewidywały wystawianie przez wykonawcę faktur za zrealizowane etapy robót (§ 7 ust. 1) i odbiór wykonanych robót przez zamawiającego w terminie 3 dni od ich zgłoszenia (§ 4 ust. 4). Skoro zatem pismem z dnia 6 grudnia 2008 r. (k. 27) powód zgłosił pozwanemu zakończenie prac pokrywczych na dachu budynku A oraz wykonanie części konstrukcji dachu z przeznaczeniem na dwa dalsze budynki B i C (zgodnie z umową nr (...)), to najpóźniej odbiór tych robót winien nastąpić 10 grudnia 2008 r., co dawało podstawę powodowi do wystawienia faktury w dniu następnym, a uwzględniając umowny siedmiodniowy termin płatności, to roszczenie powoda o zapłatę za elementy konstrukcyjne dachu (tzw. krążyny) i za prace pokrywcze stało się wymagalne 19 grudnia 2008 r. W konsekwencji trzyletni termin przedawnienia ww. kwot wynagrodzenia upłynął z dniem 19 grudnia 2011 r., a więc przed wytoczeniem niniejszego powództwa. Termin ten upłynąłby przed wniesieniem pozwu także wtedy, gdyby liczyć go od terminów płatności

wynikających z pierwotnie wystawionych przez powoda faktur z tych tytułów, tj. faktury nr (...) płatnej do 27.12.2008 r., czy faktury nr (...) z 29.01.2009 r. płatnej do 5.02.2009 r. Przy czym podkreślić należy za Sądem pierwszej instancji, że dla oznaczenia terminu wymagalności świadczenia nie ma znaczenia data wystawienia faktury, a ponowne wystawienie faktur przez powoda w grudniu 2009 r. nie otwierało na nowo terminu wymagalności jego wynagrodzenia za przedmiotowe roboty budowlane, które pozwany winien był odebrać w grudniu 2008 r.

Reasumując tę część rozważań, Sąd Okręgowy stwierdza, że skoro strony przewidziały w umowie częściowe rozliczanie wykonanych robót (art. 654 k.c.), to trzyletni termin przedawnienia winien być liczony od wymagalności wynagrodzenia powoda za część wykonanych robót i bez znaczenia jest kwestia ich końcowego rozliczenia, co czyni zarzut apelacji naruszenia art. 654 k.c. w zw. z art. 118 k.c. bezzasadnym.

Odnosząc się z kolei do zarzutów skarżącego dotyczących naruszenia prawa materialnego przy określaniu terminu wymagalności roszczeń z tytułu kary umownej i zwrotu ceny za zakupione materiały, Sąd drugiej instancji na wstępie zauważa, że zgodzić się trzeba z apelującym, iż przy ustalaniu daty rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczeń bezterminowych, do których zalicza się m.in. roszczenie o zapłatę kary umownej jako roszczenie o charakterze odszkodowawczym, uwzględnić trzeba konieczność wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia.

Otóż zgodnie z przywoływanym przez Sąd Rejonowy, jak i powoda, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2011 r. (III CSK 282/10) roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, obejmującego zapłatę kary umownej, staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.). Przenosząc to na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdza, że przyjmując za datę rozwiązania umów dzień 5 marca 2009 r., w którym powód otrzymał oświadczenie pozwanego o rozwiązaniu umów (odstąpieniu od nich), to z dniem 6 marca 2009 r. powód najwcześniejszym mógł wezwać pozwanego do zapłaty kary umownej z § 9 umów, uznając, że odstąpienie od umowy nastąpiło z winy zamawiającego. Jako termin zapłaty przyjąć należało termin 7 dni, analogicznie do terminu płatności faktur wskazanego w § 7 ust. 3 umów stron, a więc z dniem 14 marca 2009 r. roszczenie o zapłatę kwoty 29.544 zł stało się wymagalne, co w rezultacie sprawia, że trzyletni termin przedawnienia upłynął przed wniesieniem pozwu w dniu 20 marca 2012 r.

Zatem zarzut naruszenia art. 483 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 120 k.c. okazał się niezasadny, podobnie jak zarzut naruszenia art. 494 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy miało miejsce odstąpienie pozwanej od umów zawartych z powodem. Po pierwsze, zarzut ten wymyka się spod kontroli instancyjnej z uwagi na brak rzeczowego uzasadnienia tego zarzutu, gdyż za takowe nie można uznać stwierdzenia, że nie doszło do przedawnienia wszystkich roszczeń objętych pozwem albowiem stały się one roszczeniami bezterminowymi (vide ostatni akapit uzasadnienia apelacji). Po drugie, przyjmując nawet, że intencją skarżącego było wyrażenie poglądu, że do ich wymagalności niezbędne było wezwanie do zapłaty, to w całej rozciągłości znajdują tutaj zastosowanie wywody Sądu Okręgowego dotyczące wymagalności i początku biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda z tytułu kary umownej.

Wracając jeszcze do kwestii zasadności roszczenia z tytułu kary umownej Sąd Okręgowy zauważa, że wątpliwości wywołuje samo istnienie tego roszczenia w świetle analogicznych zapisów § 9 ust. 2 tiret drugi umów z 26 maja i z 21 sierpnia 2008 r. (powód jako podstawę faktyczną tego żądania wskazał postanowienia obu tych umów). Otóż zgodnie z tymi postanowieniami strony postanowiły, że obowiązującą formą odszkodowań są kary umowne z tytułów tam wymienionych i zarówno wykonawca [tu powód], jak i zamawiający [pozwany] mieli zapłacić karę umowną za odstąpienie od umowy z winy wykonawcy/zamawiającego – w wysokości 10% wartości robót netto (vide k. 9-13 i k. 18-19). W ocenie Sądu drugiej instancji analiza przytoczonych zapisów umownych prowadzi do wniosku, że warunkiem żądania czy to przez wykonawcę, czy to przez zamawiającego zapłaty kary umownej, było uprzednie oświadczenie o odstąpieniu od umowy z winy drugiej strony. W realiach tej sprawy takowe oświadczenie złożył tylko pozwany wskazując na niewywiązywanie się powoda z zawartych umów. Skoro zatem powód nie złożył oświadczenia o odstąpieniu od którejkolwiek z tych umów, to nie nabył on uprawnienia do żądania kary umownej z § 9 ust. 2 tiret drugi zawartych z pozwanym umów, co dodatkowo czyni zasadnym oddalenie powództwa w tym zakresie przez Sąd Rejonowy, a apelacji przez Sąd Okręgowy.

Przechodząc do omówienia ostatniego w roszczeń powoda, a więc kwoty 13.973 zł z tytułu zwrotu ceny za zakupione przez powoda materiały, Sąd drugiej instancji stwierdza, że przedawniło się ono, jako zobowiązanie bezterminowe, według analogicznych zasad i terminów, jak roszczenie z tytułu kary umownej, co zostało wyżej omówione. Zbędne jest zatem powtarzanie przywołanych wcześniej argumentów. Zaakcentować jedynie należy za Sądem Rejonowym, że z roszczeniem tym - wynikającym wg powoda z umowy z 26 maja 2008 r. - wystąpił on dopiero niniejszym powództwem, wcześniej nie żądając zapłaty z tego tytułu, a więc także najwcześniej 6 marca 2009 r. mógł wezwać pozwanego do zapłaty.

Natomiast Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji, że w § 1 umowy z 26 maja 2008 r. nastąpiła pomyłka, którą to wersję podtrzymywał pozwany, a więc, że to powód miał dokonywać zakupu materiałów. Przed wszystkim Sąd drugiej instancji nie dostrzega sprzeczności pomiędzy § 1 pkt 1 a § 3 pkt 2 rzeczonyj umowy. W pierwszym z tych postanowień strony ustaliły, że wykonawca zobowiązuje się wykonać przedmiot umowy z materiałów zakupionych przez zamawiającego, a w drugim określiły, że wynagrodzenie ostateczne określone zostanie zgodnie z zapisami § 3 pkt 1 oraz pomniejszone o wartość zakupów materiałowych dokonanych przez zamawiającego. W § 3 pkt 1 strony zawarły wysokość wynagrodzenia powoda skalkulowaną w ofercie powoda z 18.05.2008 r. (stanowiącej załącznik do umowy), gdzie wartość tych robót uwzględniała materiały. A zatem powyższe postanowienia umowne należało rozumieć w ten sposób, że skoro umówione wynagrodzenie ryczałtowe uwzględniało już materiały, to przy zakupie materiałów przez zamawiającego cena tych zakupionych materiałów winna być odliczana od tegoż wynagrodzenia. Przy braku dostarczenia materiałów przez zamawiającego i uczynienia tego przez wykonawcę zachowywał on uprawnienie do domagania się zapłaty wynagrodzenia w tym zakresie, tzn. odpowiadającym wartości zakupionego materiału.

Powyższa wykładnia nie zmienia oczywiście poglądu co do tego, że roszczenie o zwrot materiałów, które jak twierdzi powód on zakupił, uległo przedawnieniu, ale i w tym wypadku Sąd Okręgowy dostrzega wątpliwość co do samej zasadności tego żądania, tzn. jego istnienia. Jak bowiem wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej zwrotu ceny za zakupione materiały powód upatrywał w postanowieniach umowy z dnia 26 maja 2008 r. (nr (...)), która dotyczyła wykonania konstrukcji dachu. Natomiast jak wynika z załączonych do pozwu faktur (k. 35-40) materiały tam wymienione przeznaczone były do wykonywania pokrycia dachu na budynkach A, B i C (powód faktycznie wykonywał tylko na bud. A), czego przykładem jest faktura za płyty (...) czy za papę lub folię paroizolacyjną. Pokrycie dachu na ww. budynkach objęte było umową nr (...) z dnia 21 sierpnia 2008 r., gdzie w § 1 ust. 3 wskazano, że wykonawca wykona przedmiot umowy z materiałów własnych. Skoro zatem wynagrodzenia za pokrycie dachu obejmowało materiały dostarczone przez wykonawcę i mogło być pomniejszone o ewentualne zakupy materiałów przez zamawiającego, a o takowych powód nawet nie twierdził, to tym samym nieuprawnione jest żądanie przez niego zwrotu ceny za zakupione materiały, która ujęta już została w wynagrodzeniu wykonawcy.

Sąd drugiej instancji nie dopatrył się również podstaw do uwzględnienia ostatniego zarzutu apelacji, a mianowicie naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 118 k.c. przez nierozważenie przez Sąd pierwszej instancji możliwości nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia mimo, że sytuacja materialno-bytowa powoda usprawiedliwiała ewentualne opóźnienie w dochodzeniu roszczeń. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że sama sytuacja materialno-bytowa, w której się znalazł powód nie jest wystarczająca do uznania, że podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Biorąc pod uwagę, że niniejszy spór jest trzecim, który toczą strony przed sądami powszechnymi i powodowi znane było stanowisko pozwanego co do zasadności jego żądań, to sam fakt utraty mieszkania, zresztą w wyniku eksmisji administracyjnej, nie jest wystarczający do uznania, że uzasadnia to opóźnienie w dochodzeniu swoich roszczeń przez powoda. Oczywiście brak własnego mieszkania utrudnia sporządzanie pism procesowych, ale go nie uniemożliwia, o czym świadczy choćby treść pozwu i dalszych pism powoda w tej sprawie. Ponadto trzeba podkreślić, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że sytuacja materialno-bytowa powoda jest wynikiem niełojalności pozwanego, bądź jego celowych działań, co by mogło uzasadniać zastosowanie art. 5 k.c. Obrona jaką podjął pozwany w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego (XI GC 785/09) była wynikiem jego poglądu na zasadność wynagrodzenia powoda za wykonane na

rzecz pozwanego roboty, potwierdzonego wyrokiem zaocznym w sprawie XI GC 567/09, które zresztą w części się ostało.

Mając na względzie całokształt poczynionych wyżej wywodów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

Odstępując na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego Sąd drugiej instancji miał na myśli trudną sytuację materialno-bytową powoda, która m.in. legła u podstaw przyznania mu pomocy prawnej z urzędu.

Na podstawie § 2 ust. 3 w zw. z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu przyznane zostało radcy prawnemu A. H. wynagrodzenie za pomocą udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Leon Miroszewski SSO Agnieszka Woźniak SSO Piotr Sałamaj